

WPROWADZENIE

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelnika, jest alfabetycznym słownikiem (czyli prosopografią) sofistów i retorów greckich działających w czasach cesarstwa. Interesują nas wyłącznie greccy sofisci i retorzy, pomijamy nauczycieli retoryki łacińskiej oraz łacińskich mówców, nawet tych, którzy z pochodzenia byli Grekami. Uwzględniamy natomiast Favorinosa z Galii i Klaudiosa Ailianosa, bowiem zasłynęli oni jako mówcy greccy i jako tacy zostali przedstawieni przez Filostratos, autora *Żywotów sofistów*.

W prosopografii znalazły się przede wszystkim osoby określone w źródłach mianem „sofisty” (σοφιστής) lub „retora” (ῥήτωρ). Termin „sofista” najczęściej oznacza nauczyciela retoryki lub osobę zajmującą się wymową epideiktyczną, słowo „retor” zaś ma szersze znaczenie: określano nim mówców sądowych reprezentujących osoby prywatne, miasta czy świątynie na procesach; „retorami” nazywani byli również lokalni politycy, którzy przemawiali na zgromadzeniach i posiedzeniach rady miejskiej, witali uroczystymi oracjami cesarzy, namiestników lub innych dostojnych gości przybywających do miasta bądź występowali jako posłowie przed obliczem władców. Do grona retorów możemy także zaliczyć wysokiej rangi urzędników państwowych: Libanios wspomina (or. XVIII 159) o całej kategorii namiestników-retorów, którzy podejmowali cesarza Juliana w czasie jego podróży z Konstantynopola do Antiochii: „każdy witał go na granicy mową, darem o wiele cenniejszym niż świnie, ptaki czy jelenie, które prowadzono do cesarza w milczeniu; wtedy zaś zamiast nich były przemówienia. Orszak przyjmowali po kolei namiestnicy – retorzy” (przekł. L. Małunowiczówna).

O charakterze działalności każdej z tych grup ludzi określanych mianem „retorów” dowiadujemy się wyłącznie z kontekstu lub na podstawie konwencji źródeł, które o nich wspominają. Reprezentanci innych środowisk, np. gramatycy, filozofowie, biskupi czy teologowie, wchodzili często w role zawodowych mówców i stąd w źródłach byli czasem nazywani „retorami” lub „sofistami”. Uwzględniamy ich, choć w tym przypadku jednych umieszczamy w katalogu głównym, innych w części II. *Dubii, falsi, varii* (zob. dalej o strukturze książki). Kluczem jest odpowiedź na pytanie, czy dana postać rzeczywiście zajmowała się retoryką, czyli np. uczyła retoryki lub wygłaszała mowy, często bowiem określenie „retor” bądź „sofista” miało charakter konwencyonalny i pełniło funkcję pochlebstwa: pochwały mądrości i wykształcenia opisywanej osoby. Tak określani są ludzie o wykształceniu ogólnym, będący również poetami i filozofami (np. Flawios Glaukos: ποιητής καὶ ῥήτωρ καὶ φιλόσοφος). Autorzy posługujący się tymi terminami wobec biskupów mają czasami na myśli ich biegłość w wygłaszaniu kazań. W materiale epigraficznym miano „retora” przydaje się nawet studentom bądź ludziom, którzy niedawno ukończyli szkołę retoryczną.

Trzeba też pamiętać, że poszczególne osoby nie zawsze zajmowały się działalnością retoryczną przez całe życie. Często zaraz po szkole retorycznej ludzie ci próbowali się jako mówcy sądowi, nierzadko uczyli przez krótki czas retoryki lub okazjnie wygłaszali mowy. Potem porzucali tego rodzaju działalność, ponieważ znaleźli inne zajęcie, np. zatrudnienie w administracji państwowej, albo też byli na tyle zamożni, by móc żyć z własnego majątku.

Wielokrotnie już nigdy nie powracali do aktywności typowo retorycznej, a jednak mimo incydentalnego kontaktu ze sztuką wymowy w źródłach nazywani są „retorami” lub „solistami”.

Poza osobami, które w tekstach antycznych określone zostały mianem „retora” lub „solisty”, uwzględniamy intelektualistów spełniających przynajmniej jeden z trzech warunków: 1) byli nauczycielami retoryki; 2) występowali publicznie, wygłaszając różnego typu mowy; 3) pisali traktaty z zakresu teorii retoryki.

W pierwszym przypadku nie mamy problemów, gdy źródła dokładnie podają, że konkretny człowiek uczył wymowy w szkole prywatnej, miejskiej lub cesarskiej. Trudności pojawiają się wtedy, gdy jest on określony jednym z ogólnych terminów używanych w odniesieniu do nauczycieli (np. *didaskalos*, *kathegetes*, *eksegetes*). Wówczas włączaliśmy do zbioru tylko te osoby, których działalność mogła wiązać się z nauczaniem retoryki. Uwzględniamy również intelektualistów, którzy zajmowali się retoryką tylko w pewnym okresie swojego życia, a potem poświęcili się np. karierze urzędniczej czy kościelnej (np. Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Bazyl z Cezarei). Trzeba jednak od razu zasygnalizować problem, jaki stwarzają osoby, które nauczały – jak powiedzielibyśmy dzisiaj – hobbyistycznie, towarzysko. Są to chociażby zamożni właściciele ziemscy (np. Kelsos, Severos 1), którzy zdobywszy retoryczne wykształcenie, osiedli w swoich majątkach i okazjonalnie dawali lekcje synom, kuzynom czy dzieciom przyjaciół, zanim udali się oni do szkół profesjonalnych nauczycieli.

Co do drugiego warunku klasyfikacji, czyli publicznego wygłaszania mów, napotykaemy na rozmaite trudności. Należy dobitnie podkreślić rzecz oczywistą: wygłaszanie mów popisowych na specjalnie w tym celu zorganizowanych wystąpieniach, uświetnianie dedykacji świątyni ułożoną na tę okazję oracją, udział w agonach w konkurencjach prozatorskich (do tej kategorii zaliczają się uwzględnieni przez nas *enkomiografoi*) – to typowe zajęcia profesjonalnych sofistów i retorów, natomiast korzystanie ze zdolności krasomówczych podczas działalności politycznej, to stałe i naturalne zachowanie starożytnych elit. Okazjonalnymi mówcami bywali namiestnicy i inni wysocy urzędnicy państwowi, którzy przybywając do prowincji, wygłaszali wszelkiego rodzaju okolicznościowe mowy. Zostali przez nas uwzględnieni zatem tylko wówczas, gdy w źródłach pojawiają się jako retorzy bądź widzimy, że ich zainteresowania i umiejętności retoryczne wykraczają poza zwykłe wykonywanie urzędowych obowiązków. Niektórzy cesarze (np. Hadrian czy Julian) również występowali przy różnych okazjach z uroczystymi mowami oraz interesowali się retoryką, nie zamieściliśmy jednak ich biogramów w naszym zestawieniu, sądząc, że w tym miejscu należy wyznaczyć nieprzekraczalną granicę.

Trzecia kategoria, wyodrębniająca nasze grono, tj. opracowywanie traktatów z zakresu retoryki, jest o tyle problematyczna, że często brak jakichkolwiek informacji o ich autorach. Ponieważ inni intelektualści, nie tylko retorzy, pisali prace z tej dziedziny, przyjęliśmy zasadę, że jeśli zachowany traktat ma ściśle retoryczny charakter, to jego autora umieszczamy w katalogu głównym (I. Sofiści i retorzy). Pominęliśmy natomiast twórców tych tekstów, które nie dotyczą zagadnień wąsko pojętej dziedziny retoryki. Dobrym przykładem jest działający w II w. Telefos z Pergamonu. Był on autorem wielu prac typowo erudycyjnych i gramatycznych, dowodzących jego filologicznych i językowych zainteresowań, także książek historycznych, w tym poświęconych rodzinnemu Pergamonowi, oraz utworu *O retoryce według Homera* (Περὶ τῆς καθ' Ὅμηρον ῥητορικῆς). Trzeba jednak zaznaczyć, że to niezachowane dziełko z pewnością wyrosło z typowego dążenia do ukazania Homera jako ojca wszelkich nauk i bardziej przypominało dostępny obecnie traktat Pseudo-Plutarcha *De Homero* niż podręczniki teorii retoryki wykorzystywane w edukacji na szczeblu wyższym. Telefos z Pergamonu nie znalazł się więc w naszej prosopografii. Natomiast sławny neoplatoński filozof Porfyrios, którego główną sferą działalności

pozostawała filozofia, pisywał także traktaty z zakresu teorii retoryki, a ponieważ chcieliśmy pokazać ten mniej znany aspekt jego działalności, poświęcone mu hasło umieściliśmy wśród II. *Dubii, falsi, varii*.

Poza opisanymi wyżej kategoriami doboru haseł uwzględniono jeszcze jedną grupę antycznych intelektualistów. Są to ludzie, którzy nie pojawiają się w źródłach jako „retorzy” czy „sofiści” ani też nie spełniają żadnego z trzech wskazanych wyżej warunków, ale przez nowożytnych i współczesnych badaczy bywają – często zbyt pochopnie – klasyfikowani jako retorzy lub sofisci, np. w opracowaniach dotyczących retoryki, w komentarzach czy indeksach do wydań zachowanych dzieł (np. indeks Richtsteiga do wydania prac Libaniosa). Czasami dostrzegamy zasadność takiego przyporządkowania i postacie te umieszczamy w katalogu głównym, jeśli natomiast naszym zdaniem nie ma do tego podstaw i klasyfikacja w literaturze przedmiotu wydaje nam się nieuzasadniona, wtedy sytuujemy je w kategorii *Dubii, falsi, varii*. Nie możemy, rzecz jasna, uwzględnić wszystkich, którzy kiedykolwiek zostali nazwani „retorami” lub „sofistami”, ponieważ nie sposób przeczytać całej literatury dotyczącej antyku, a co więcej, niektóre klasyfikacje ponad miarę rozszerzają znaczenie tych terminów. Znakomicie wykształcony Galen z Pergamonu, stosujący metody retoryczne podczas wykładów dotyczących medycyny, organizowanych często na wzór popisów sofistycznych, został przez Bowersocka włączony do książki poświęconej sofistom i tak też jest niekiedy określany w nowszej literaturze przedmiotu. Po namyśle zdecydowaliśmy, by nie włączać go do naszego słownika, ponieważ chociaż działał na styku różnych dyscyplin, przede wszystkim był lekarzem, a retoryka miała mu tylko pomóc w nauczaniu i propagowaniu wiedzy medycznej.

Reasumując, możemy stwierdzić, że – świadomi nieprecyzyjności przyjętych klasyfikacji – staraliśmy się uwzględnić jak najszerszy zbiór osób. Zdajemy sobie sprawę, że nasze decyzje niejednokrotnie mogą wydać się kontrowersyjne. Większy był w nas jednak strach przed tym, że kogoś pominiemy, niż że uwzględnimy zbyt wielu.

Z uwagi na chronologiczną rozpiętość książki odrębną grupę stanowią mówcy sądowi i prawnicy, nazywani w źródłach różnymi terminami (retor, *dikegoros, synegoros, scholastikos*). Często zresztą w ogóle nie pada żadne określenie, lecz osoby takie ukazane są tylko jako mówcy przemawiający na salach rozpraw.

Przygotowanie do wystąpienia w sądzie stanowiło przez wieki część edukacji retorycznej. Sofisci okresu tzw. drugiej sofistyki, cenieni za popisowe deklamacje w znacznej mierze poświęcone tematyce historycznej, przemawiali również w sądach. Czytając żywoty Filostratos, który koncentrował się przede wszystkim na szkolnictwie i cenił mowy improwizowane jako najdoskonalszy przejaw sztuki retorycznej, dostrzegamy, że bohaterowie jego biografii regularnie wygłaszali mowy sądowe. Nawet Polemon, pierwszy sofista swoich czasów, przemawiał na procesach. Także materiał epigraficzny dostarcza nam informacji o licznych gronie retorów wykorzystujących swoje umiejętności w czasie rozprawy. Innym problemem pozostaje znajomość prawa: Aurelios Annianos z Thyateiry (1 poł. III w.) został nazwany w inskrypcji honoryfikacyjnej „retorem i prawnikiem” (ὀρίτωρ καὶ νομικός), co zapewne oznacza, że posiadał choćby w ograniczonym stopniu jakąś wiedzę z zakresu prawa.

Termin „retor” obejmuje także tych mówców, których spotykamy wyłącznie podczas sporów sądowych, co jednak nie oznacza, że nie zajmowali się również innymi dziedzinami retoryki. Z tego punktu widzenia ciekawy jest przypadek Libaniosa, najwybitniejszego mówcy IV w. Gdy został oskarżony przez konkurencyjnego nauczyciela retoryki o uprawianie magii i miał stanąć przed sądem namiestnika, zabrał ze sobą pomocników kompetentnych – jak się domyślamy – właśnie w dziedzinie prawa, ponieważ jako mówcy na pewno nie byli mu potrzebni. Libanios nie bez złośliwości pisał (or. I 67), że jego adwokaci (οἱ συνήγοοι), bojąc się o wynik rozprawy, tuż przed jej rozpoczęciem zapadli się

pod ziemię i dopiero po wygranej gratulowali mu sukcesu, tak jak Spartanie Ateńczykom po bitwie pod Maratonem. Inny słynny proces, o którym pisał Eunapios (VS 484–485), dowodzi, że nie chodziło o to, iż Libanios nie mógł przemawiać w swojej sprawie i dlatego mieli go reprezentować owi *synegoroi*. Kiedy mianowicie w Atenach pobili się stronnicy sofisty Apsinesa z Lakedaimonu i Iulianos z Kappadocji, proces toczył się przed rzymskim namiestnikiem. Na rozprawę dobrowolnie przyszedł nieuczestniczący w bójce Apsines, który – jako znamienity mówca – chciał wystąpić z mową oskarżycielską. Namiestnik jednak zabronił mu, powołując się na prawo rzymskie i polecił mówić przywódcy stronników Apsinesa, niejakiemu Themistoklesowi. Ten był zaskoczony, ponieważ – tak jak wszyscy inni – liczył na pojedynek Iulianos z Apsinesem, dlatego nie umiał wykrztusić ani słowa. Wtedy Iulianos zaproponował, aby głos zabrał, również zatrzymany, jego dawny student i zwolennik Proairesios. Wygłosił on tak wspaniałą mowę, że namiestnik przyznał rację studentom Iulianos. Wydarzenie to pokazuje, że retorzy i sofisci, nie zaś zawodowi prawnicy, sami mogli bronić się przed sądem i nie musieli zatrudniać fachowych znawców prawa, których nie uwzględniamy w naszym zestawieniu.

W IV w. z różnych przyczyn (ich wyjaśnienie to temat na odrębne studium) nasiliło się zjawisko profesjonalizacji mówców sądowych. Wielu retorów odczuwało brak wiedzy technicznej, którą dają szkoły prawnicze. Przykładem jest tu uczeń Libaniosa, niejaki Apringios, który od dłuższego już czasu działał jako mówca sądowy, kiedy nagle postanowił rozpocząć studia prawnicze w Berytos. Miał wtedy ok. 40–50 lat, stąd Libanios – świadom wyjątkowości sytuacji – porównał go do Sokratesa, który zaczął się uczyć muzyki w podeszłym wieku. Dobrze ilustruje to problemy retorów, którzy po ukończeniu szkoły podejmowali pracę adwokata, szybko okazywało się jednak, że mają luki w wiedzy ściśle prawniczej. Stąd pomysł Apringiosa, aby studiować prawo, dzięki czemu mógł być lepszym mówcą sądowym. Do tej pory większości wystarczał tylko talent i przypadki prawne ćwiczone w szkołach retorycznych.

Sytuacja zmienia się w sposób zasadniczy w późnym antyku. Poczynając od IV w., wraz z rozrostem biurokracji we wschodnim cesarstwie rzymskim w praktyce dochodzi do powstania nowej, licznej warstwy urzędników zatrudnionych w administracji. Osoby te posiadają wykształcenie zarówno retoryczne, jak i prawnicze. Nic dziwnego, że w tym okresie bujnie rozwijają się szkoły prawnicze, na czele ze słynną uczelnią w Berytos, która istnieje już co najmniej od III w., ale jej największy rozkwit przypada na V w. W konsekwencji dochodzi do nieznaney dotąd specjalizacji warstwy biurokratycznej. Co więcej i co dla autorów niniejszego studium najważniejsze, znaczna część owych urzędników bywa nazywana „retorami”. Termin ów używany jest przede wszystkim na określenie obrońców sądowych i stanowi synonim słów greckich: *scholastikos*, *synegoros*, *dikegoros* (tak są nazywani np. Zenon, Agathias, Hefaiistos czy Euangelos) oraz łacińskich: *patronus*, *advocatus*, *causidicus*. Dla Prokopiosa z Cezarei i Agathiasa (VI w.) słowo „retor” to termin oznaczający jednoznacznie prawnika – obrońcę sądowego.

Ponadto od V w. istniała kontrola dostępu do zawodu prawnika, czego efektem było m.in. ustalanie z góry odpowiedniej liczby retorów, którzy mogli działać w określonym sądzie. Służyły temu „listy” czy „katalogi retorów”: konkretny prawnik mógł występować tylko w tym sądzie, gdzie został zarejestrowany. Stopniowo restrykcje te w V i VI w. jeszcze bardziej się zaostrzają. Ioannes Lydos (*De magistratibus* II 8,3) wspomina o specjalnej procedurze wybierania retorów, którzy mogą brać udział w procesach karnych. Agathias (V 6,26) pisze o niejakiem Zenonie, człowieku znanym na dworze cesarskim, którego włączono do „katalogu retorów”. *Nota bene* Agathias także jest nazwany przez Ioannesa z Epifanei (fr. 1) retorem wpisanym do „katalogu retorów” (τοῖς ἐν Βυζαντίῳ ὀνόμασι καταλεγέντι διαφανῶς). Sam Agathias zaś mówi o sobie: „zawodowo zajmuję się rzymskimi prawami i rozprawami w trybunałach sądowych” (τέχνη δὲ τὰ

Ῥωμαίων νόμμα καὶ οἱ τῶν δικαστηρίων ἀγῶνες). Brat Prokopios z Gazy, Zacharias, jest nazwany (Prokopios z Gazy, ep. 40): „retorem na dworze prefektów” (ἐπάρχων ῥήτωρ), a wiemy też (ep. 39), że został dodany do „katalogu retorów” (εὐδαιμόνων ῥητόρων ἐγκατελέγης χορῶ). „Retorem prefektów”, a była to najwyraźniej zaszczytna pozycja, został także Sergios, natomiast Eusebios i Chrysermos stali się członkami kolegiów retorów (τῶν περὶ τὰ ἀρχαία ῥητόρων). Chodzi zapewne o wybranych, wyselekcjonowanych prawników, działających w biurze namiestnika.

Z kwestią retorów – prawników i mówców sądowych wiąże się inna, źródłowa. Świadomie w pewnym tylko stopniu wykorzystujemy materiał papirologiczny. Po pierwsze jest to temat na odrębne, szeroko zakrojone badania, których celem byłoby wskazanie wszystkich pojawiających się w papirusach retorów i sofistów. Po wstępnej kwerendzie, która dała nam wiele poświadczeń tych terminów odnoszonych w materiale papirologicznym do konkretnych postaci, okazało się, że znaczna ich część pochodzi z akt procesowych i w większości są to lakoniczne stwierdzenia typu: „retor powiedział”, „retor odpowiedział” (wybiórczy przegląd retorów wymienianych w papirusach wraz z omówieniem kontekstu procesowego podał Crook¹). Drugą kategorią są wykazy nieznanych skądinąd ludzi, pojawiających się w rozmaitych (ale znów najczęściej procesowych) okolicznościach. Dlatego w ślad za literaturą wybraliśmy z tego materiału tylko niektóre, zwłaszcza spektakularne przypadki, gdy możemy powiedzieć coś więcej o życiu i ściśle retorycznej, najlepiej szkolnej działalności określonego człowieka. Mamy jednak świadomość pewnej luki w naszej prosopografii.

Nasza książka obejmuje okres od I do VII w., obie jednak granice czasami przekraczamy. W przypadku pierwszej z nich bogaty i bardzo interesujący materiał, pochodzący głównie z dzieł *Controversiae* i *Suasoriae* Seneki Starszego, często nie pozwala precyzyjnie określić, czy osoba działała w I w. n.e. czy jeszcze w I w. p.n.e. Poza tym niektórzy retorzy i sofisci, zwłaszcza kontynuatorzy szkół hellenistycznych, żyli i działali na przełomie obu er. Materiał pochodzący z pism Seneki jest tak jednorodny i specyficzny, że nie powinien być w prosopografii rozrzucony i wymieszany z innymi biogramami, dlatego postacie znane z obu tekstów Seneki zostały zestawione oddzielnie w Aneksie 1.

Z kolei drugą granicę chronologiczną (koniec VII w.) wyznacza po części drastyczny spadek liczby źródeł, stąd i bohaterowie biogramów znikają nam z pola widzenia. W prosopografii znajdują się, co prawda, nieliczne życiorysy osób działających nieco później, ale nie zmienia to faktu, że mamy do czynienia z wyraźną cezurą u schyłku VII w. Odrębną kwestią pozostaje merytoryczne uzasadnienie tej cezury, tzn. odpowiedź na niesłychanie trudne pytania: kiedy mamy do czynienia z kresem antycznej szkoły retoryki, zanikiem środowiska retorów i sofistów, a co za tym idzie, jakie są przyczyny tych zjawisk.

Bez wątplenia pomiędzy retorami i sofistami żyjącymi w I–IV w. nie ma zasadniczych różnic. Reprezentują oni to samo środowisko elit miejskich, kierujące się tymi samymi wzorcami kulturowymi, których symbolicznym i często przywoływanym przez nich samym wyznacznikiem jest nieustanne odwoływanie się do historii klasycznej, w tym przysłowiowych wręcz Maratonu i Salaminy. Do istotnych zmian dochodzi natomiast w V w.; są one wynikiem: 1) chrystianizacji, 2) rozrostu biurokracji, 3) kryzysu życia miejskiego. Od tego momentu znaczną część grona retorów wchłania Kościół. Widać to na przykładzie szkoły Troilosa, działającego w Konstantynopolu na przełomie IV i V w.: jego najlepsi uczniowie (Ablabios 3, Silvanos 2) zostali biskupami. Bogaty materiał pochodzący z listów Libaniosa pokazuje natomiast, że już w drugiej połowie IV w. większość jego uczniów wchłonał aparat państwa. Po studiach retorycznych działali oni krótko jako mówcy sądowi,

¹ Crook (1995), ss. 58–118.

potem zostawali assessorami namiestników prowincji, następnie niektórzy sami obejmowali zarząd nad nimi i dalej robili karierę w rozbudowującej się administracji państwowej.

We wcześniejszym okresie (przed IV w.) tego typu ludzie zazwyczaj dalej funkcjonowali w miastach jako retorzy i sofisci. W V w. podejmowanie kariery po studiach retorycznych w strukturach państwa lub Kościoła nasiliło się na niespotykaną dotąd skalę. Z listów Prokopiosa i Aineiasa z Gazy oraz z utworów Zachariasa Scholastyka znamy życiorysy wychowanków szkół retorycznych, którzy po nauce u gramatyka podjęli studia retoryczne w najlepszych w tym czasie szkołach aleksandryjskich lub gazejskich, a następnie najczęściej studiowali prawo w Berytos. Później pracowali w administracji świeckiej i w sądach, najczęściej w konstantynopolitańskich biurach prefektów, albo znajdowali zatrudnienie w administracji kościelnej (ewentualnie wybierali życie monastyczne). Mamy wrażenie, że Kościół i biurokracja zaczynają drenować środowisko retoryczne. Ponadto naturalnym miejscem, w którym żyli i działali retorzy oraz sofisci, zawsze było miasto, toteż wraz z kryzysem życia miejskiego zanika ten podatny grunt ich działalności.

Prosopografia składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza to biogramy retorów i sofistów znanych z imienia oraz zestawienie postaci anonimowych, ułożonych – na ile to było możliwe – chronologicznie. W tej części znalazły się też osoby, które uczyły retoryki i wygłaszały mowy popisowe w jakimś krótkim okresie swego życia, a potem zostały np. biskupami czy teologami (Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Bazyl z Cezarei). Część druga obejmuje autorów określonych przez nas jako *Dubii*, *falsi*, *varii* oraz niewielką liczbę postaci anonimowych.

Termin *dubii* przypisaliśmy osobom, co do których nie mamy pewności, czy byli rektorami bądź sofistami. Umieszczamy tu również postacie wprawdzie nazwane w źródłach „retorem” lub „sofistą”, ale – jak wynika z kontekstu – ów termin ma w ich przypadku ewidentnie inne znaczenie. Dotyczy to w szczególności słowa „sofista”, którym określano również mędrców czy też mistrzów w jakiejś dziedzinie, niekoniecznie retoryce. Wśród *dubii* znalazły się również postacie, których chronologia jest na tyle wątpliwa, że mogli działać nawet poza wyznaczonymi przez nas ramami chronologicznymi. Z kolei *falsi* to osoby, które w ogóle nie istniały, lecz zostały powołane do życia w opracowaniach przez złe odczytanie tekstów albo też pojawiły się w sfałszowanych źródłach (np. na nieautentycznych monetach). Do grupy *varii* zaliczamy wszelkie inne postacie, chociażby filozofów neopłatońskich (Porfyrios, Maksimos z Efezu, Simplikios, Agapios, Marinos), którzy na marginesie swej działalności zajmowali się teorią retoryki, a nawet pisali dzieła z tego zakresu, trudno jednak zaliczyć ich do grona typowych retorów czy sofistów. Ta kategoria różni się od osób takich jak wymieniani wyżej Ojcowie Kappadocy, którzy znaleźli się w katalogu głównym, ponieważ filozofowie ci zapewne nigdy nie działali tylko jako wyspecjalizowani nauczyciele retoryki lub mówcy popisowi, tymczasem Kappadocyjczycy byli przez pewien – krótki, co prawda – okres wyłącznie nauczycielami i występowali jako oratorzy. Wyjątkiem jest umieszczony w katalogu głównym Damaskios, gdyż wiemy, że przez kilka lat nauczał retoryki, aby potem zająć się tylko filozofią. Jesteśmy jednak świadomi, że granica jest nieostra. Generalnie mieliśmy wielki problem z oddzieleniem retorów i sofistów „pewnych” od postaci „wątpliwych”, nie było to bowiem zadanie łatwe ze względów klasyfikacyjnych, o których pisaliśmy wyżej.

Na początku książki zamieszczamy wykaz skrótów koniecznych do odczytania i zrozumienia biogramów (obejmujący: „1. Skróty ogólne”, „2. Źródła”, „3. Opracowania”). Co do bibliografii źródeł i opracowań, wydania dzieł samych retorów i sofistów oraz

literatura im poświęcona znajdują się pod biogramami konkretnych postaci. Na końcu książki zamieszczamy tylko bibliografię najważniejszych wydań i tłumaczeń źródeł służących do rekonstrukcji życia i działalności bohaterów haseł.

Do książki dołączone są cztery Aneksy. O jednym z nich już wspominaliśmy, jest to Aneks 1: „Sofiści i retorzy w dziełach *Controversiae* i *Suasoriae* Seneki Starszego”. Poza tym w Aneksie 2 znaleźli się: „Sofiści – teoretycy medycyny”, a Aneks 3 to „Słownik wybranych pojęć retorycznych”, które pojawiły się w prosopografii i nie były tłumaczone na język polski. Wreszcie Aneks 4 zawiera siedemnaście tablic genealogicznych.

Każde hasło posiada nagłówek, zawierający imię prezentowanej postaci oraz czas i miejsce jej działalności. Graficznie wyróżniono tę część imienia, która wyznacza zgodne z alfabetem miejsce osoby w katalogu (np. Kassios LONGINOS). Niekiedy, zgodnie z ustatym zwyczajem, podajemy również przydomek (np. MENANDROS Retor), *ethnikon* lub określenie miejsca działalności (np. DION z Prusy, BAZYLI z Cezarei). W większości przypadków określamy jedynie wiek, na który przypadł szczyt działalności (tzw. *akme*) danej postaci, czasami jednak lata życia można ustalić z większą dokładnością. Wszelkie wątpliwości w tym zakresie sygnalizujemy znakiem zapytania.

Hasło składa się z trzech części: w pierwszej podajemy źródła dotyczące postaci; w drugiej prezentujemy jej rodzinę, biografię i karierę; w trzeciej – działalność retoryczną, czyli nauczanie, występy publiczne oraz twórczość literacką. Wielokrotnie nie przestrzegaliśmy jednak przyjętego układu: czasami było to niemożliwe z powodu niedostatku informacji źródłowych, niekiedy chcieliśmy w ten sposób ułatwić lekturę hasła (np. Ulpianos 1, Gessios); z kolei przy poświadczonych w wielu źródłach słynnych postaciach zrezygnowaliśmy z pełnego wykazu owych źródeł, odsyłając wówczas Czytelnika do literatury przedmiotu (np. Dion z Prusy, Favorinos).

W hasłach staramy się zamieszczać te ustępy tekstów źródłowych w językach oryginalnych, które są istotne z punktu widzenia wiedzy o życiu i – przede wszystkim – działalności retorycznej konkretnej osoby. Cytatom tym towarzyszy parafraza lub przekład; o ile nie sygnalizujemy tego nazwiskiem tłumacza, przekłady pochodzą od autora hasła.

Do biogramów dodaliśmy listę wydań i istotnych tłumaczeń dzieł retorów i sofistów oraz literaturę przedmiotu (pod biogramami sławnych osób znalazły się jedynie najważniejsze pozycje). Zestawienie literatury zaczynamy od klasycznych pozycji prosopograficzno-encyklopedycznych: *PIR*, *PLRE* i *RE*. Podajemy również inne, bardziej specjalistyczne opracowania o charakterze prosopograficznym². W następnej kolejności zamieściliśmy książki i artykuły w układzie chronologicznym. Ponieważ w przypadku sławnych intelektualistów (np. Favorinos, Porfyrios, Ojcowie Kappadoccy) koncentrowaliśmy się jedynie na retorycznym aspekcie ich działalności, pod tym też kątem dobraliśmy podaną literaturę.

Należy też wyraźnie zaznaczyć, że hasła różnią się poziomem szczegółowości oraz wkładem naszej własnej pracy badawczej. W przypadku wybitnych i sławnych postaci, znanych z wielu źródeł i szczegółowo opisanych w literaturze (np. Dion z Prusy, Libanios, Himerios, Themistios), zwykle jedynie zbieramy i systematyzujemy wcześniejsze ustalenia, niekiedy dodając do nich własne sugestie. Natomiast mniej znani retorzy bądź sofisci, którym nie poświęcono wiele miejsca w literaturze przedmiotu, zostali zazwyczaj omówieni znacznie obszerniej, z uwzględnieniem wyników naszych studiów. Nie powinno zatem dziwić, że dla niektórych słynnych sofistów czy retorów przeznaczaliśmy biogramy znacznie skromniejsze niż dla postaci zdawać by się mogło marginalnych, ale z punktu widzenia naszej książki istotnych (np. Epifanios, Ulpianos 1). Poza tym przekazy źródłowe dotyczące owych retorów są niekiedy na tyle niejasne, a identyfikacja postaci bywa tak

² Np. Seck (1906), Hauser-Meury (1960), Kaster (1988), Petit (1994), Van Dam (1996), Puech (2002).

złożona, że zmuszeni byliśmy do wywodu dłuższego niż wówczas, gdy opieraliśmy się na utrwalonych w literaturze przedmiotu badaniach.

W przypadku, gdy istniało kilka osób noszących to samo imię, zostały one uszeregowane w kolejności chronologicznej i opatrzone kolejnymi numerami; katalog główny oraz kategoria *Dubii, falsi, varii* mają odrębną numerację.

System odwołań do innych biogramów jest następujący: gdy w hasle imię sofisty lub retora uwzględniono w prosopografii pojawia się po raz pierwszy, stosujemy odnośnik (zob. I) – w przypadku hasel z katalogu głównego, lub też (zob. II) – w przypadku hasel z katalogu *Dubii, falsi, varii*. Gdy w prosopografii figuruje więcej osób o tym samym imieniu, w nawiasie pojawia się imię wraz z numerem, pod którym występuje, np.: (zob. I: Maksimos 1) lub (zob. II: Maksimos 1). Do postaci anonimowych odsyłamy zapisem: (zob. I: Anonymus 1) lub (zob. II: Anonymus 1). Z kolei do osób ujętych w Aneksach odsyłamy tylko numerem Aneksu: (zob. Aneks 1) lub (zob. Aneks 2). Aneks 4 zawiera tablice genealogiczne, do których odsyłamy podając ich numer, np.: (zob. tab. I). Nie zamieszczamy odsyłaczy do Filostratos, Libanios, Eunapios z Sardes, Damaskios i Prokopios z Gazy, którzy są wymieniani bardzo często jako autorzy źródeł dotyczących innych sofistów i retorów.

Pisownia imion oraz nazw własnych zgodnie z coraz bardziej rozpowszechnionym w literaturze naukowej obyczajem została podana w wersji greckiej: tak więc Kassios, nie Cassius; Kyrinos, nie Quirinus; Akylas, nie Aquila; Flavios, nie Flavius; Ailios, nie Aelius itd. Jeżeli grecki intelektualista znany jest jedynie ze źródeł łacińskich, wówczas pozostawiliśmy pisownię zlatynizowaną. Pewne imiona, które są głęboko zakorzenione w tradycji polskiej (np. Lukian z Samosat, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Grzegorz Thaumaturgos, Bazyl z Cezarei, Paweł z Samosat, Kassjusz Dion czy imiona cesarzy) pozostały w wersji spolonizowanej.

Opracowując prosopografię podzieliliśmy się materiałem według kryterium chronologicznego zgodnie z naszymi zainteresowaniami, których wyrazem były już wcześniejsze publikacje³. Krystyna Stebnicka jest autorką biogramów sofistów i retorów działających od I do połowy III w., Paweł Janiszewski – od połowy III do końca IV w., zaś Elżbieta Szabat – od V do VII w.; niekiedy zdarzają się odstępstwa od tej zasady. Każdy biogram jest sygnowany inicjałami autora, co oznacza, że podpisujący bierze odpowiedzialność za jego treść. W pewnym sensie jednak prosopografia jest plonem wspólnej pracy, wielu godzin konsultacji, regularnych cotygodniowych spotkań naszego małego zespołu badawczego. Była to fascynująca przygoda intelektualna oraz niezapomniane, przyjacielskie przeżycie.

³ K. Stebnicka, „Historiografia w drugiej sofistyce”, *Przegląd Historyczny* 87(1996), ss. 327–343; *eadem*, „The second sophistic in Palestine, the rabbinical writings and Diocletian”, [w:] *Euergeries Charin. Studies Presented to Benedetto Bravo and Ewa Wipszycka by Their Disciples*, ed. T. Derda, J. Urbanik, M. Węcowski, Warsaw 2002, ss. 265–278; *eadem*, „Druga sofistyka”, [w:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. V, ed. T. Derda, E. Wipszycka, Kraków 2004, ss. 13–75; *eadem* (2006); *eadem*, „Sekundos – milczący sofista?”, [w:] *TIMAI. Studia poświęcone profesorowi Włodzimierzowi Lengauerowi przez uczniów i młodszych kolegów z okazji Jego 60. urodzin*, ed. A. Wolicki, Warszawa 2009, ss. 117–133; E. Szabat, „Wprowadzenie do badań nad edukacją późnoantyczną”, [w:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. VI, ed. P. Janiszewski, E. Wipszycka, R. Wiśniewski, Warszawa 2007, ss. 110–171; *eadem*, „Teachers in the Eastern Roman Empire. A historical study and prosopography”, [w:] *Alexandria: Auditoria of Kom El-Dikka and Late Antique Education*, ed. T. Derda, T. Markiewicz, E. Wipszycka, Journal of Juristic Papyrology. Suppl. VIII, Warszawa 2007, ss. 177–345; P. Janiszewski, „Trzecia sofistyka”, [w:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności, op. cit.*, ss. 76–152; *idem*, *Greccy sofisci i retoryka w chrześcijańskich sporach dogmatycznych III i IV wieku*, Poznań 2008.

Praca powstała w ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dziękujemy naszym Kolegom z Uniwersytetu Warszawskiego: prof. Adamowi Łajtarowi za wnikliwą lekturę całego tekstu, dr. Markowi Węcowskiemu i dr. Aleksandrowi Wolickiemu za przeczytanie partii książki. Dług wdzięczności mamy również wobec recenzentów: prof. dr hab. Ewy Wipszyckiej i prof. dr. hab. Macieja Salamona. Winę za wszystkie błędy ponoszą, oczywiście, wyłącznie autorzy.

Paweł Janiszewski
Krystyna Stebnicka
Elżbieta Szabat